

GAZETA

LEGNIOKA

DZIŚ W NUMERZE

* Brunów inaczej * Co wydarzyło się w Głogowie? * Kryminał na życzenie * Znowu JA - PA! * O czym mówili radni? *

Nr 152 Wtorek, 19 listopada 1991r. Cena 1000 zł

Tragedia w Głogowie

Wczoraj odbył się pogrzeb ofiary tragicznego wybuchu w garnika, który miał miejsce w cukrowni "Głogów", 2 listopada br. Żałoga cukrowni pożegnała inżyniera Wiesława Czuję, który był głównym mechanikiem. Wiesław Czuj miał 31 lat. Zmarł 15 listopada w legnickim szpitalu, na skutek poparzeń, których doznał w momencie eksplozji.

W wyniku prac komisji powołanych do zbadania przyczyn wybuchu, pobrano niezbędne próbki, które poddawane są analizie w laboratoriach Politechniki Łódzkiej. Dopiero po zebraniu wyników wszystkich badań, można będzie bez żadnych wątpliwości stwierdzić, jaka była przyczyna katastrofy w cukrowni. Tymczasem przedstawiciel Państwowej Inspekcji Pracy stwierdził już, że wyklucza popełnienie błędów przy rozruchu urządzeń, a jako najbardziej prawdopodobną przyczyną eksplozji podaje wystąpienie nieprzewidywalnej i niekontrolo-

wanej reakcji chemicznej Głaz nagłą awarię zaworów spustowych kotła. Z podaniem oficjalnych przyczyn tragedii wstrzymajmy się jednak do zakończenia wszelkich prac komisji.

Po dramacie, jaki przeżyli wszyscy pracownicy cukrowni, zakład wraca pomalą do życia. Rozpoczęto znów przyjmowanie i krojenie buraków, z tym że o włączeniu do eksploatacji pełnej linii produkcyjnej, nie ma oczywiście, na razie, mowy. W Głogowie wytwarza się, tak zwany, sok gęsty, który następnie cysternami samochodowymi dostarczany jest do ośmiu dolnośląskich i lubuskich cukrowni.

Jednocześnie trwa usuwanie skutków wybuchu i wszelkich zagrożeń, które w związku z nim wystąpiły. Dźwigi usuwają wszelkie elementy uszkodzonych stropów i, jeśli wszystko ułoży się pomyślnie, "Głogów" już wkrótce będzie mógł rozszerzyć produkcję.

ZAPYTAJ BURMISTRZA

Już jutro mieszkańcy miasta i gminy Złotoryja będą mogli zadać pytania na interesujące ich tematy burmistrzowi oraz członkom Zarządu Miasta i Gminy.

Spotkanie rozpocznie się o godz. 17.00 w Złotoryjskim Ośrodku Kultury.

Farbowanie rzeki

Przepływająca przez Prochowice Kaczawa nie należy do najczystszych. Przypadkowy obserwator bez trudu domyśli się, jakim barwnikiem farbuje się skóry w miejscowym "Proskórze". Istnieje pilna potrzeba budowy oczyszczalni ścieków, ale jej koszt obecnie wyniósłby 18 miliardów złotych. Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy przyznał na ten cel półtora miliarda. Można dzięki temu rozpocząć pracę. Przetarg na wykonanie robót wygrała "Hydrobudowa" Wrocław. Aby jednak oczyszczalnia nie pracowała na pół gwizdka trzeba skanalizować miasto. W tym roku ułożono rury kanalizacyjne wzdłuż ulic Poawstańców Wielkopolskich i Młodej Gwardii na osiedlu XXX-lecia.

RING WOLNY

No i stało się. Wyborcy wybrali i poszli do... lamusa. Większość tych, którzy zdecydowali się głosować, opowiedziała się za rządem centro-lewicowym. Tymczasem centro-prawica twierdzi, że tylko ona ma legitymację na rządzeniem krajem. Nie ma się co dziwić wyborcom, że głosowali tak, jak głosowali. Ostatni rok nauczył nas przede wszystkim strachu o jutro i strachu przed Nowymi. Nowi pokazali szybko co potrafią. Przypominanie nazw różnych bełwedersko-parlamentarnych spółek, z którymi wiąże się poważne afery mija się już z celem. Zwłaszcza, że ludzie trzymający ster rządów twierdzą, iż są lepsi od poprzedników, bo choć afer jest więcej, to i informacji o nich jest więcej. Nikt nikogo nie kryje. To, że nikt nikogo nie oskarża i nie skazuje, to już odrębna i, jakby mniej ważna sprawa.

Mnie osobście włosy stają na głowie: czyżby rzeczywiście kraj i naród tak mało dla obecnych polityków znaczyły? A może, to ja przesadzam i mamy już dobrobyt, tylko o tym nie wiem?

Fighter

Bez tradycyjnego hejnału rozpoczęła się XXVII Sesja Rady Miasta. Już na samym początku padła propozycja wniesienia nowego punktu do porządku obrad, dotyczącego sprawy Deco Banku. W związku z tą sprawą padły również pod adresem radnego Sagana zarzuty o wypowiedzianie się w środkach masowego przekazu, nie będąc do tego upoważnionym. Ostatecznie radni ustalili, że tą sprawą zajmą się w dalszej części obrad.

Przed przerwą Rada Miasta podjęła kilka ważnych decyzji personalnych. W związku z wygaśnięciem mandatu, Ludwik Sobolewski został odwołany przez Radę. Wybrano również społecznego członka Zarządu Miasta, którym został Tadeusz Olaczek.

Rada Miasta podjęła uchwałę o likwidacji Legnickiego Przedsiębiorstwa Remontowo Budowlanego, torując tym samym drogę do dalszych jego przekształceń.

Powoli wyjaśnia się sytuacja Teatru Letniego. Zarząd Miasta prowadził negocjacje z biznesmenami niemieckimi o utworzeniu wspólnego przedsięwzięcia mającego na celu zagospodarowanie tego obiektu. Utworzona zostanie spółka, w której większość udziałów będzie miał Zarząd Miasta. Planuje się, że w obiekcie tym będzie mieściło się kasyno gry, o ile ministerstwo wyda na to zgodę. Rada Miasta przyjęła te propozycje, podejmując uchwałę o utworzeniu spółki z kapitałem zagranicznym.

c.d. na str.2

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

* Prezydent Lech Wałęsa powiedział po powrocie z Rzymu, że podjął decyzję o desygnowaniu nowego premiera. Nie podał jednak kiedy ją ogłosi.

* W Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej odbyło się spotkanie delegacji władz samorządowych i wojewódzkich oraz "Solidarności" regionu wałbrzyskiego dotyczące metod jego restrukturyzacji.

* W siedzibie PC w Warszawie odbyły się rozmowy przedstawicieli: KL-D, KPN, PC oraz ZChN, dotyczące kreacji przyszłego rządu.

* Po trzymiesięcznym oblężeniu chorwackie miasto Vukovar zostało zdobyte przez wojska jugosłowiańskie.

* Emir Kuwejtu szejch Dżabir as Sabah przybył z krótką wizytą do Moskwy.

* Związek Radziecki opowiada się za powołaniem w Afganistanie tymczasowego rządu islamskiego.

* Iracki minister handlu zagranicznego oskarżył Zachód o uniemożliwienie realizacji umów na dostawę do Iraku żywności wartości dwóch miliardów dolarów.

* Prezydent Czecho-Słowacji V. Havel zapowiedział, że zwróci się do parlamentu o przyznanie znacznie większych uprawnień prezydentowi republiki.

Brunów - śledztwo trwa.

Prokuratura Wojewódzka w Legnicy prowadzi intensywne śledztwo w sprawie zabójstwa ks. Edwarda Zaremby, proboszcza tamtejszej parafii. Ks. Edward zginął w sposób tragiczny: został uduszony, następnie jego ciało znalazło się w wypełnionej po brzegi wannie.

Kto dokonał tej makabrycznej zbrodni? Prokurator Leonard Michalak twierdzi, iż motywów morderstwa dopatrywać się można w wielorakim nurcie śledztwa. Nie jest wykluczony mord rabunkowy, bowiem plebanię przetrząsnęto od piwnic po strych. Druga wersja to zabójstwo na tle politycznym, ale to bardzo daleko idące wnioski.

Wreszcie w parafii wszyscy znali i szanowali ks. Edwarda, jeśli więc dochodzi do tak tragicznego zgonu, ktoś musiał znać jego motyw.

Niestety w prowadzonym śledztwie zakradły się również fałszywe (?)

strofy. Piše do Redaktora Naczelnego "TO" rzecznik prasowy Prokuratury: "nikt z prokuratorów województwa legnickiego, a zwłaszcza prokurator prowadzący śledztwo w sprawie zabójstwa z dnia 8.11.91 r. w Brunowie nie rozmawiał ani oficjalnie, ani prywatnie, z redaktorem Dariuszem Janem Mikusem. Stąd zawarte w tym Tygodniku stwierdzenia, że zamieszczone w tekście zdarzenia stanowią jedynie zapis nieformalnych wypowiedzi..." Są to oceny Prokuratury, a nie wariacje na temat...

Śledztwo w Brunowie trwa. Policja i prokuratura nie zaniedbują żadnych śladów, aby w tej sprawie wyjaśnić wszystko do końca. Wiadomo już, że ksiądz Edward zamordowany został w okolicznościach wskazujących na działanie "wędrującej" grupy przestępczej.

GALERIA SATYRYKONU



Wieści z legnickiego Ratusza

Do wczorajszych "Wieści z Legnickiego Ratusza" wkładły się przykre błędy korektorskie. W związku z tym, ponownie publikujemy te informacje i bardzo przepraszamy Zarząd Miasta za zniekształcenie tekstu.

Nawiązując do tradycji organizowanych w Legnicy Misteriów Jazzowych - Legnickie Centrum Kultury zaprasza 30 listopada o godz. 17.00 na "Ucztę Jazzową".

W koncercie wystąpią: "The New Sami Swoi" wraz z czarnoskórym amerykańskim wokalistą jazzowym WAYNEM BARTLETTEM, EWA BEM z Andrzejem Jagodzińskim i zespołem "QUINTESSENCE". W trakcie koncertu przewidziano "Andrzejkową" niespodziankę dla publiczności oraz losowanie atrakcyjnego upominku. Bilety są do nabycia w Legnickim Centrum Kultury, ul. Chojnowska 2, a informacje udzielane są pod numerami telefonów: 212-80 i 205-20.

Do Urzędu Miasta w Legnicy zgłaszają się różni kontrahenci zagraniczni z określonymi ofertami. Jak dotąd wizyty te mają charakter sondażowy. I tak w ostatnim okresie

Wiceprezydent Miasta, Eugeniusz Koszka, przyjął grupę kontrahentów niemieckich, zainteresowaną inwestowaniem w zakresie rzemiosła, handlu, gastronomii i drobnej produkcji. Goście zgłosili ofertę adaptacji istniejących, niezagospodarowanych obiektów oraz możliwości realizacji nowych, na terenach wyznaczonych przez władze miasta - zgodnie z planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego Legnicy.

Urząd odwiedził także były legniczanin, obecnie mieszkający w Paryżu, zgłaszając ofertę rozwinięcia w mieście usług związanych z poligrafia i przemysłem papierniczym. Władze miasta przyjmując zgłaszających się kontrahentów zagranicznych, przedstawiają ogólne możliwości i warunki, jakie istnieją w Legnicy. Jakże zaś będą ostateczne efekty tych rozmów, trudno dziś przewidzieć, niemniej jednak, warto rozmawiać z ludźmi.

- Zgodnie z wcześniej podawanymi informacjami zakończone zostało szkolenie wiat przystankowych WPK na terenie miasta Legnicy. W 53 wiatkach wstawiono 267 nowych szyb. Koszt wykonanych prac wyniósł 74 mln zł. Niestety, jak obserwujemy, już po tygodniu - od zakończenia prac - 9 szyb zostało stłuczonych. Jeżeli wandalę nie zaprzestaną "swojego działania", to pasażerom oczekującym na autobus grozi przeciągi i zimno, a budżet miasta narażony zostanie na ponowne wydatki. W związku z powyższym, apelujemy do mieszkańców miasta o zwrócenie uwagi i reagowanie w przypadkach stwierdzenia dewastacji wspólnego mienia.

- W związku z pytaniami mieszkańców, Zarząd Miasta Legnicy wyjaśnia, iż będzie kontynuowana budowa szaletu na Osiedlu Piekary (jedn. C-2) przy ul. Putramenta. Oprócz szaletu realizowany jest kompleks obiektów, tzn. hydrofornia i trafostacja. Nie jest prawdą, iż nad budowanym szaletem ma być zlokalizowana piwiarnia. Natomiast zastawianie w 70 % prac nie pozwala na zmianę funkcji tego obiektu, a jego położenie nie narusza obowiązujących przepisów techniczno-budowlanych i sanitarnych. Należy dodać, iż w planie zagospodarowania przestrzennego Osiedla Piekary projektanci przewidzieli jeden szalek publiczny.

Wieści z chocianowskiego Ratusza

* Zarząd Miasta i Gminy na posiedzeniu w dniu 14 listopada ustalił ceny działek budowlanych:
a - pod garaże 1 mln zł i 25 proc. wpłaty przy użytkowaniu wieczystym
b - teren pod budynkiem Chocianowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

przy ul. Żeromskiego, 200 mln zł c - tereny pod pawilonem handlowym na ul. Wesolej, 400 mln zł.
* Zarząd wyraził zgodę na zmiany w prowadzeniu kina "Tosca", poprzez zawarcie umowy z osobami chętnymi do prowadzenia tej działalności na własny rachunek.

LEGNICKIE MIGAWKI

Fot. M. Pawełek



Legnica '91

KRONIKA POLICYJNA

Jawor

* W dn. 16 listopada o godz. 7.30 obywatel Niemiec Krzysztof H., lat 40, kierując toyotą, na 106 kilometrze autostrady zasnął przy kierownicy i uderzył w drzewo. Ze złamaną nogą, został przewieziony do szpitala.

Głogów

* 16 listopada o godz. 7.50 na ul. 1-go Maja złodzieje dostali się do sklepu. Na gorącym uczynku kradzieży szafki wartości 300 tys. zł zatrzymano Grażynę U., lat 25.

Legnica

* 16 listopada ok. godz. 23.00 policjanci zatrzymali włamywaczy, których wiek predestynował ich raczej do zabawy, a nie do włamań: Artura K. lat 13, Dariusza P. lat 15, Marka N. lat 13. Młodzieńcy ci po osadzeniu w Izbie dziecka zbiegli.

* W dn. 17 listopada obywatel ZSRR Aleksander K. zatrzymał na gorącym uczynku włamania do samochodu Grzegorza N. lat 19.

* W dniu 16 bm. o godz. 17.45 na ulicy Bałigrodzkiej grupa młodzieżowych przestępców używając drewnianych pałek i kijów pobiła Marcina W., będącego w stanie nietrzeźwym. Bandyci skradli ofierze 1.200 tys. zł.

* 16 bm. o godz. 2.15 w nocy bandyci napadli i po pobiciu okradli przy ul. Pobożnego 14 Feliksa C. Bandyci skradli napadnętemu zegarek, portfel z dokumentami oraz 150 tys. zł. Jako sprawców policja zatrzymała Jerzego K. lat 26 oraz Władysława M. lat 41.

* Około godz. 17.00 na ul. Wojska Polskiego Robert D. kierujący polonezem potrafił na przejściu dla pieszych dwie kobiety. Anna S. lat 26 zginęła na miejscu, a jej 52-letnia Krystyna W., z ogólnymi obrażeniami ciała została odwieziona do szpitala.

Polkowice

* W dniu 16 listopada br. o godz. 9.20 personel sklepu nr 34 złapał na gorącym uczynku kradzieży Tadeusza G. lat 33.

* 17.11. br. o godz. 11.00 na terenie ogródków działkowych "Leśna Polana" w Koźlicach gm. Rudna Eugeniusz O. zatrzymał na gorącym uczynku włamania do altanki Bogdana K., lat 35, mieszkańca Zielonej Góry.

Stu chętnych

Sytuacja mieszkaniowa Prochowic nie jest godna pozazdroszczenia. Na własne "M" czeka ponad stu chętnych. Urząd Miasta pozytywnie rozpatrzył jedynie 31 wniosków. W tym roku klucze otrzyma tylko sześć osób. W kolejnym bloku zamieszka 12 rodzin. Możliwości remontu starej substancji mieszkaniowej są niewielkie, ze względu na brak mieszkań zastępczych.

Sesja Rady Miasta

ciąg dalszy ze strony 1

Przez dwie godziny, w czasie drugiej części obrad, radni próbowali odpowiedzieć sobie na pytanie czy tzw. Sprawa Deco-Bank i eksperymentalna strefa wolnocłowa była aferą czy nie?

Uchwała o eksperymentalnej strefie ekonomicznej została podjęta na nadzwyczajnej sesji RM 9 listopada 1990 r. Z inicjatywą zwołania wystąpił ówczesny prezydent Legnicy T. Pokrywka. To, jak się wydaje, są fakty, które są bezsporne. Natomiast późniejsze działania i inicjatywy zarówno Rady Miasta jak i Zarządu są różnie interpretowane przez samych radnych...

Radna Chrobak zwróciła uwagę, żeby z tej sprawy nie robić afery, gdyż nie ma winnych, nie ma oskarżonych, a śledztwo prowadzi prokuratura... Padły również głosy żeby nie wyręczać organów ścigania w szukaniu winnych.

Radny Sagan pełną odpowiedzialnością za całą sprawę obarczył ówczesnego prezydenta T. Pokrywkę i Zarząd Miasta. Bytemu prezydentowi miasta zarzucił, że działał bez porozumienia z radnymi i prowadził tylko sobie wiadome interesy.

Radny Drohomirecki mówił, że nie jest czas na dochodzenie prokuratorskie. Dodał, że Komisja Rozwoju Gospodarczego dowiedział się o szczegółach z prasy.

Koszty jakie poniosło miasto wdając się w interesy z francuskimi "przedsiębiorcami", według zapewnienia skarbnika są niewielkie.

Tzw. sprawa Deco-Banku i eksperymentalnej strefy ekonomicznej nie jest jeszcze zakończona. Radni mówiąc o swojej winie, widzieli ją tylko w sferze moralnej. W uchwale, którą podjęli w tej sprawie, odpowiedzialnością za zaistniałą obciążali Tadeusza Pokrywkę.

Zarząd Miasta Legnicy

ogłasza przetarg:

1) na dwuletnią dzierżawę stanowisk handlowych w Legnicy przy ul. Paderewskiego pod tymczasową lokalizację pawilonów handlowych.

Przedmiotem przetargu są stanowiska nr 8 i nr 12 - dla osób sprzedających z pawilonów typu "Wis Standard". Wadium w wysokości 1.000.000 - przyjmowane będzie do dnia 25 listopada 1991 r. wyłącznie w kasie Urzędu Miasta Legnicy (pokój nr 108). Cena wywoławcza stanowiska handlowego - 1.000.000.

2) na dzierżawę stanowisk handlowych w Legnicy przy ul. Izerskiej.

Przedmiotem przetargu są wydzielone i ponumerowane stanowiska handlowe od nr 1 do 6 dla osób sprzedających z samochodów dostawczych do 2,5 t ładowności. Wadium w wysokości 500.000 przyjmowane będzie do dnia 25 listopada 1991 r. wyłącznie w kasie Urzędu Miasta Legnicy (pok. 108). Cena wywoławcza stanowiska handlowego - 500.000 zł. Umowa dzierżawy zawierana jest na jeden miesiąc.

3) Na dzierżawę stanowisk handlowych w Legnicy przy ulicy Paderewskiego.

Przedmiotem przetargu są wydzielone i ponumerowane stanowiska handlowe:
- od nr 2 do nr 5 - dla osób sprzedających z samochodów ciężarowych,
- od nr 32 do nr 39 - dla osób sprzedających ze straganów kasetonowych (tzw. walizka),
- od nr 6 do nr 31 - dla osób sprzedających z samochodów dostawczych do 2,5 t ładowności.

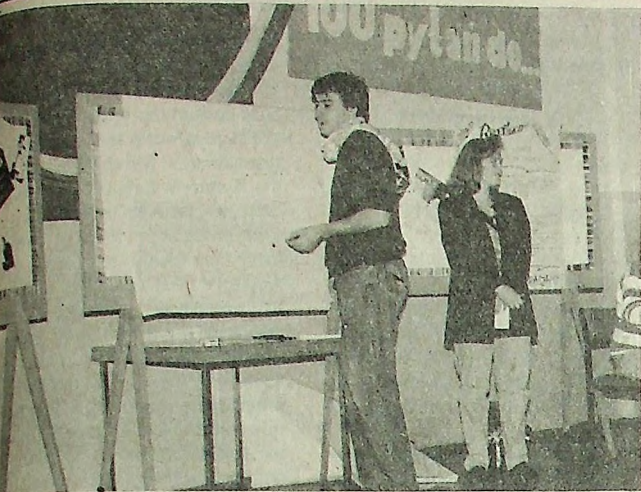
Wadium w wysokości 500.000 przyjmowane będzie do dnia 25 listopada 1991 r. wyłącznie w kasie Urzędu Miasta Legnicy (pokój nr 108). Cena wywoławcza stanowiska handlowego - 500.000 zł. Umowa dzierżawy zawierana jest na jeden miesiąc.

Wyżej wymienione przetargi odbędą się w dniu 26 listopada 1991 r. o godz. 9-tej w siedzibie Urzędu Miasta Legnicy, sala nr 226 - II piętro. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podania przyczyn. Szczegółowych informacji o przetargu udziela Biuro Przetargów Urzędu Miasta Legnicy, pl. Słowiański 8, tel. 220 - 21 wew. 234.

Nowe w szczypiorniaku

W piątkowe popołudnie odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze sekcji piłki ręcznej legnickiej Miedzi. Dyskutowano o aktualnej sytuacji szczypiorniaka. Zebrani doszli do wspólnego wniosku, że trzeba zrobić wszystko, by uratować siódmą Miedzi przed degradacją z ligi. Wybrano także nowy zarząd sekcji. Tworzą go: Marek Aniszewski, Wojciech Butrym, Ryszard Kuliberda, Zbigniew Korpaczewski, Jan Materek, Bogusław Rubisz, Kazimierz Czeszejko-Sochacki. Kierownikiem zarządu sekcji wybrano Zbigniewa Korpaczewskiego.

100 pytań do...



18 listopada w Zespole Szkół Ekonomicznych w Legnicy klasa II h (Technikum Hotelarskie) zorganizowała spotkanie pod hasłem: "Sto pytań do..." i skierowała je w stronę Łukasza Pijewskiego, dyrektora Centrum Sztuki - Teatru Dramatycznego.

Była też impreza towarzysząca - "REBUSY", w której rysowały i

odgadywały drużyny z Teatru (goście) i szkoły (gospodarze). Wraz z dyrektorem Pijewskim "zmagala się" para aktorów Agnieszka i Krzysztof Biehl, w drużynie przeciwnej nauczyciele ZSE z dyrektorem Zdzisławem Kisielcem na czele.

Zwycięzcy (Teatr górą!) otrzymali w nagrodę tort, pokonani - po kwiatku róży!



Fot. Stanisław Celoch

POLKOWICKIE MICHAŁKI

Polkowice są bardzo sennie. Tylko kilka dni w miesiącu życie w nich nabiera tempa i koloru. Oczywiście idzie tu o czas wypłaty dla górników. Piętnastego, szesnastego... aż do - powiedzmy - dwudziestego, to polkowickie dni górnika i kelnera. Największą popularnością cieszą się wówczas miejscowe pijalnie, które zyskały już sobie nowe-obiegowe nazwy.

I tak - najliczniej okupowaną jest polkowicka hala ludowa czyli karczma piwna, a w niej moc atrakcji (?), jak: gry hazardowe, rzut kulem na zresztą nieważne... Ostatnio popularność zyskał tzw. motorek, czyli pijalnia piwa mieszcząca się w części dawnego sklepu motoryzacyjnego. Tutaj już nie ma żadnych gier i nawet palenia...

Ot, magia kufła.

Polkowiczanie martwią się, że ich miasto przeżywa etap wejścia w cykl orania... Okazuje się bowiem, że ktoś wpadł na pomysł, by zmienić wystrój miasta. Dawne trawniki są rozkopane, rozrywane itp., a na ich miejsce sypie się ziemię. Ma to pewnie oznaczać, że będzie się tam siać nowe trawniki. Chociaż są tacy, którzy twierdzą, iż będzie się tu siać pomidory, ogórki i coś tam jeszcze. Im najbardziej jest żal zniszczonych róż, ale to już szczegół.

Czekamy zatem na wiosenną orkę.

W okolicach popularnej w Polkowicach "Danusi" trwają intensywne prace zmieniające trakt pieszy. Ponadto zmienił swój wygląd sam kompleks kulturalno-handlowy "Danusia". Wszystko w atmosferze tandety i złego gustu. Odmalowany Dom Kultury "Impresja" przypomina z daleka zamaskowany bunkier. Podejrzewamy, że odmalowanie przebiegało w myśl zasady "maluj kto może i jak może", bo o projekt nikogo nawet nie podejrzewamy. Pod takimi malunkami nikt pewnie się nie podpisze.

Podobnie rzecz się ma z trotuarem. Jakies słupy, przypominające zresztą kolumny pomników... z minionej epoki. No, ale co - skoro nie wie się już, na co wydać pieniądze, to każdy sposób jest dobry.

Wraz z mieszkańcami Polkowic czekamy w napięciu na kasetony zawieszane na łańcuchach, na których zaczną się huśtać miejscowi radni. Milego huśtania.

Pisaliśmy już o nowych chodnikach w Polkowicach. Może to i ładne. Nie możemy jednak zrozumieć, po co zrywa się kostki wyłożone, mniej więcej, półtora roku temu. Nie chce nam się wierzyć, że tylko dla zabicia czasu. Bo z nudów można by tu coś więcej zrobić. Chciałoby uruchomić kino.

No, właśnie - stoi sobie w Polkowicach obiekt podpisany: kino "Skarbnik". Ostatnio ludzie, którzy robią wszystko (?), by ono ruszyło, obrazili się na faceta, który wykrzyczał przed ratuszem, co o nich myśli. Polkowiczanie boją się, żeby to obrazanie nie oznaczało gniewu na nich. Bo wtedy kino pozostanie marzeniem, gdzieś dwudziestoletnim.

A swoją drogą, mogłoby już puszczać filmy w tym kinie. Taki "Kogiel Mogiel - 3".

Dreszcze emocji wśród uczestników sobotniego dancingu w polkowickiej "Diagonali" wzbudziła brawurowa akcja miejscowych policjantów. Łapano jak popadnie, aby tylko to, do łapania, ruszało się... Ponoć są tacy, którzy wylapali za... np. nazwisko. I tak ma być. Po co dancingu w Polkowicach?

ZAKŁAD PRZETWÓRSTWA MIĘSNEGO



"DOLPEK"

w BARTOSZOWIE

TEL. 296-48 TLX.

oferuje

do sprzedaży hurtowej i detalicznej:

- * mięso wołowe i wieprzowe w pełnym asortymencie
- * wędliny i wędzonki
- * wyroby wędliniarskie i garmazeryjne
- * podroby wołowe i wieprzowe
- * tłuszcz spożywczy i techniczny

Zapraszamy w godz. od 7.00 - 15.00

CENY KONKURENCYJNE

TAKSÓWKA 1001



(26)

- Jeśli masz czas zatrzymajmy się w tamtejszym motelu. Wiesz kto to jest Kudłaty?

- Słyszałam coś o nim. Poseł czy senator?

- Namiary masz dobre. Kudłaty to ulubiony gwiazdor tej części województwa. Baby szczególnie go lubią w krótkich spodenkach...

Piast zakręcił okno. Wstrętny, wciskający się w każdy kąt samochodu smród, przeraził ich obojwoje. Piast wiele czytał w gazetach o dokonaniach huty w Żukowicach, ale nigdy nie wierzył w te bajery. Zawsze kiedy, tylko był niż, zanosiło się na deszcz, fetor w Głogowie był niesamowity.

- I oni mają czelność pieprzyć głupoty o ochronie środowiska? - zapytała Agata.

- Zapnij pasy - powiedział krótko Piast, spinając kłamrą Agatę. Przejędzali przez most nad Odrą.

- Pamiętam jak w zeszłym roku w tym samym miejscu pijany kierowca wyrzucił do rzeki siedmioletnie dziecko.

Makabryczny widok wyobraźni wstrząsnął nim. Poczut się nieswojo. Agata wyczuła jego zły nastrój.

Może poprowadzić?

- A masz na to patent?

Agata zapięła pasy nie odpowiadając Jerzemu.

- Czy jesteś głodna? Zatrzymamy się we Wschowej, znam tam całkiem przyzwoitą knajpę.

"Znajoma" knajpa we Wschowej była zamknięta, objechali więc rynek i ruszyli w dalszą podróż.

- Przez Sieradz? - Zapytał z nie-nacka Piast. Na ustach zadrgał mu lekki uśmiech.

- Nie kpjij...

Za Kaliszem skręcili w lewo. Aleja Niepodległości przywitała ich, jak poprzednio, mdłym światłem ulicznych latarni.

- Znowu wybrałeś tę trasę - zapytała Agata.

- A co, masz jakieś złojarzenia?

Dalej potoczyło się, jak poprzednio. Warta most, przytulny motelik, w którym znowu nie było miejsc w

dwóch oddzielnych pokojach...

Tym razem Agata nie była już tak spięta, Jerzemu wydawało się że czekała na tę chwilę...

Portier wręczył im klucz nr 12.

- Ten sam, co wtedy - z zażenowaniem szepnęła. - Co on o mnie pomyśli.

Weszli do pokoju...

- No cóż, nie mamy innego wyjścia...

Jerzy poczuł się jak młody policjant na rewizji. Sytuacja podniecała go niesamowicie, jednakże pamiętał o tym, że służba nie drużba. Przed oczyma stanął mu nadkomisarz Dec. Ledwie co nie haftnął...

W motelu było sennie i pusto. Jedynie w zajętych przez wioślarzy pokojach przygotowywujących się do startu w mistrzostwach świata, było głośno i wesoło.

Agata zamknęła za sobą drzwi.

- Czy znowu ja pierwsza okupuję łazienkę?

- Na to wygląda - odpowiedział Jerzy.

Potem przytulił się do niej naj-

mocniej jak mógł. Zdał sobie sprawę wtedy, że Iza oddała się coraz bardziej, że praktycznie już nie istnieje w jego wyobraźni.

Przeraził go ten obraz. - Jezu przecież kiedyś ją kochałem.

Sentymenty przysły, niczym bańka mydlana. Zmysły...

- Przytulał - szepnęła mi w ucho.

- Dobrze - odparła - sam siebie nie lubiłam, dgy byłam chuda, jak szczapa.

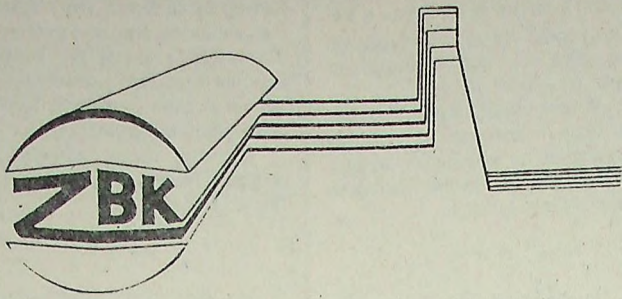
Dotknął jej piersi, a potem odstąpił koldrę. Pemia księżycza wylewała się do pokoju, jej letnia opalenizna mocno kontrastowała z bielą pościeli. I ta czerń, odcinająca się od przeświadła!

Jerzy w pewnym momencie zwarował. Szalał w łóżku niczym osiemnastoletni chłopiec...

- Aga, ja już naprawdę nie wiem co o tym wszystkim myśleć. Jeszcze niedawno wydawało mi się, że Iza jest tą jedyną, że naprawdę kocham... A teraz ty.

- Jerzy, nie zapominaj, po co jedziemy... Kochaj mnie... | cdn.

**"KGHM Polska Miedź" S.A. -
ODDZIAŁ ZAKŁAD BUDOWY KOPALNÍ
W LUBINIE ul.M. SKŁODOWSKIEJ CURIE 76**



**ogłasza przetarg pisemny (zbieranie ofert)
na sprzedaż n/w pojazdów:**

Marka i typ Nr rejestr. Rok prod. Cena wywoławcza

1. PEUGEOT 205GL nie rejestr. 1989 75 mln zł.
2. PEUGEOT J-9 LGE-196D 1986 40 mln zł.
3. PEUGEOT J-9 LGE-199D 1986 40 mln zł.
4. LADA - NIVA LGE-571D 1987 22 mln zł.
5. Polonez 1500 LGE-913D 1986 20 mln zł.
6. Fiat 125p sanitarka LGE-724C 1985 7 mln zł.
7. Nysa 522-towos LGA-612E 1976 7 mln zł.
8. Jelcz C-417D LGE-505D 1984 30 mln zł.
9. Kamaz 532D LGE-578D 1981 16 mln zł.
10. Cysterna CN22 LGF-452D 1984 65 mln zł.

Informujemy także, że posiadamy do sprzedaży następujące podzespoły do samochodów:

1. Fiat 125p, Polonez - silniki, skrzynie biegów, przednie zawieszenia, tylne mosty.
2. Żuk, Nysa - silniki (do naprawy głównej); skrzynie biegów.
3. PEUGEOT 505 - skrzynia biegów, tylny most.
4. PEUGEOT J-9 - szyby przednie.

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem "Przetarg" prosimy składać u Kierownika działu Transportu przy ul. Łukasiewicza 2 w Lubinie (tzw. Czerwone Koszary). Otwarcie złożonych ofert (przetarg pisemny) nastąpi w dniu 21 XI 1991 r o godz. 12.00 w biurze Kierownika Działu Transportu.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej będzie przyjmowane w miejscu przetargu. Oferentom, których oferty nie zostaną przyjęte zostanie wadium zwrócone, a oferantowi, którego oferta zostanie przyjęta - zrachujemy w poczet ceny zakupu. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli wygrywający przetarg uchyli się od zakupu.

Pojazdy można oglądać w siedzibie Działu Transportu w dni robocze do godz. 14.00. Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferty, jeżeli uczestnicy przetargu zaoferowali tę samą cenę. Zastrzegamy również prawo odstąpienia lub unieważnienia przetargu w części lub całości, bez podania przyczyn. Nie odpowiadamy za wady ukryte pojazdów, braki w sprzęcie i wyposażeniu. Nabywca odbiera pojazd w ciągu 5 dni od dnia przetargu.

Ku pamięci!

W czwartek 14 bm. w Kunicach odbyło się spotkanie z członkami Obwodowych Komisji Wyborczych. Zarząd Gminy podziękował przy kawie wszystkim za ich pracę. Jednogłośnie stwierdzono, że wybory powinny odbyć się w przyszłości

między 8.00 rano, a 18.00 wieczorem. W godzinach rannych (przed ósmą) zanotowano bowiem zerową frekwencję. Skrócenie czasu pracy komisji zaoszczędziłoby sporo środków.

PRACA U PODSTAW

Lubiński Młodzieżowy Dom Kultury istnieje już ponad 20 lat. Mgr Waldemar Dolecki jest jego siódmym dyrektorem, ale pierwszym wybranym przez załogę. Od początku swojej działalności MDK zajmuje się żmudną i mało efektywną pracą z dziećmi i młodzieżą. Taką pracą u podstaw. Stąd rzadko pisze się w prasie właśnie o tej placówce. Wiadomo, ludzie wolą się emocjonować Festiwalem Piosenki Francuskiej, Diaporamą albo innymi imprezami proponowanymi przez Dom Kultury Zagłębia Miedziowego, czy też kolejną premierą albo upadkiem Teatru Lalki i Aktora "Świerszcz"... Kto by tam miał czas na pisanie o rytmice, zajęciach w modelarni lub innych propozycjach MDK.

Liczba uczestników zajęć i imprez lubińskiego MDK zawsze wzbudzały podejrzliwość i ostupienie. Sześć innych placówek stale traktowali je z uśmiechem na twarzach. Kiedy więc piszę, że obecnie MDK w Lubinie ma ok. 2600 uczestników stałych (około, bo liczba zawsze bywa ruchoma), to na pewno narażę się na te uśmiechy pobłażania. Taka jest jednak prawda.

W placówce tej działają cztery podstawowe działy merytoryczne: artystyczny, nauki i techniki, sportu i organizacji imprez.

W dziale artystycznym funkcjonują: kino dla dzieci i młodzieży (filmy oświatowe, bajki i lektury), pracownia plastyczna, pracownia nauki gry na gitarze i pianinie, zespół rockowy, zespół tańca nowoczesnego, wspólny z I LO zespół pieśni i tańca ludowego oraz klub "Filar".

Dział nauki i techniki to głównie: 44 grupy nauki języków obcych (MDK prowadzi naukę języków: angielskiego, niemieckiego i francuskiego), pracownia modelarska, pracownia fotograficzna i koło komputerowe.

Dział sportu zajmuje się upowszechnianiem, nauką i doskonaleniem kultury fizycznej wśród dzieci i młodzieży. Prowadzi więc zajęcia aerobicu, tenisa stołowego, nauki pływania z gimnastyką korekcyjną, Tae Kwon Do oraz propaguje rekreację.

W dziale organizacji imprez działają: poradnia logopedyczna, pogotowie matematyczne, ośrodek ruchu drogowego (prowadzący systematycznie kursy na kartę rowerową), biblioteka z czytelnią i mini parkowką. W tej strukturze mieszczą się jeszcze zajęcia terapeutyczne prowadzone przez instruktorów MDK w lubińskim ośrodku rehabilitacji i przystosowania do życia dla dzieci z porażeniem mózgowym.

Ta prezentacja świadczy już o rzeczywistej pracy wychowawczej u podstaw lubińskiego Młodzieżowego Domu Kultury. Oczywiście placówka ta organizuje znaczące dla środowiska imprezy. Najbardziej znane są Lubińskie Dni Muzyki Gitarowej, w których uczestniczą już nawet artyści spoza granic Polski. Ale są jeszcze konkursy, przeglądy, turnieje, imprezy mówiące o bezpieczeństwie ruchu drogowego, imprezy klubu

bowe, wystawy... po prostu wszystko dla najmłodszych lubinian.

Tak szeroko rozwinięta działalność kulturalno-wychowawcza nie potwierdza wcale tezy o spokoju w finansowaniu Młodzieżowego Domu Kultury w Lubinie. Dość powiedzieć, że placówka ta wspierana jest ekonomicznie przez resort oświaty, który - jak wiemy - ma bardzo duże kłopoty z pozyskiwaniem pieniędzy na działalność podległych sobie placówek. MDK więc zlotówek. Dlatego wymyślono, że w placówce za funkcjonuje autentyczna instytucja sponsorów - i sekcji, i imprez. Dyrektor Dolecki nie uważa wcale, że to coś nowego. Liczy się jednak autentyczność. Podobnie rzecz się ma z opłatami za komitet rodzicielski. Nowością natomiast (dla MDK oczywiście) jest działalność gospodarza. Na razie są to namiastki - twierdzi mgr w. Dolecki. - Bo cóż to za działalność gospodarza, gdy się prowadzi klub? Kiedy natomiast proszę o wyróżnienie najlepszych pracowników, dyrektor odpowiada z uśmiechem:

- To po prostu dobra, sprawdzona załoga. Każdy zasługuje na wyróżnienie...

Później zaś dodaje, że najbardziej się cieszy z życzliwych rad i autentycznej pomocy pani Stanisławy Wątrobińskiej, która nadal czuje się związana z placówką, chociaż od kilku lat jest już na emeryturze. Takich przyjaciół MDK ma już więcej.

Tadeusz Stojek

WIĘCEJ NIŻ PIENIĄDZE!

Green jobs - zielone posady dają pracującym duże zyski, jednak nie natury fizycznej. Zarabia się około 25% mniej, niż w sektorze komercyjnym, ale satysfakcja z pracy znaczy więcej niż pieniądze.

Jeśli jesteś Czytelnikiem, w średnim wieku, nie znaczy to, że nie możesz zmienić swego stylu życia. Renee Hopper i jej mąż Joe sprzedali dom i interes w zachodnim Londynie. Rozpoczęli z dziećmi - 12-letnim Luke i 18-letnią Ruby nowe życie na wsi, na małym 12 akrowym gospodarstwie. "Oboje jesteśmy przeciwko używaniu środków chemicznych przy uprawie ziemi - mówi Renee - byliśmy zaangażowani w ochronę środowiska." Joe ma nadzieję, że z czasem utrzymają się ze sprzedaży produktów organicznych. Aby zasilić domowy budżet, podejmuje niekiedy dorywcze prace. Renee dorabia jako sekretarka lokalnego Stowarzyszenia Rozwoju Rolnictwa. Przed podjęciem decyzji, która zmieniła całe ich życie, uczęszczała na kursy dla posiadaczy małych farm, organizowane przez stowarzyszenie. "To ciężka praca, ale uczymy się wielu nowych umiejętności i rezultaty naszej pracy są widoczne, daje ci to poczucie, że coś osiągnąłeś."

Młody szwajcarski rolnik Peter Stratenwerth - zwolennik naturalnej uprawy ziemi, osiedlił się pod Płockiem. Od dwóch lat gospodaruje na 4,7 ha gospodarstwie. Nie stosuje na-

wozów sztucznych i chemicznych środków ochrony roślin. Produkuje zdrową żywność, wypieka chleb, robi twaróg i żółty ser. Sprzedaje je na kiermaszach w Warszawie. Ma dobry zbytny. Przekonał polskich sąsiadów, że gospodarka biodynamiczna się opłaca. Przy okazji dodam, że w 1924 r. twórca metody biodynamicznej rolnictwa - Rudolf Steiner, prowadził kurs we wsi koło Wrocławia. "Jako dziesiętnastolatek świadomie wybrałem zawód rolnika. Sądzę, że jest on piękny, bo daje szansę średniej pracy w przyrodzie (...) i umożliwia twórczy rozwój człowieka. Ekologia ma w rolnictwie do spełnienia ważne zadania" podsumowuje Peter.

Ludzie pracujący na zielonych posadach, podkreślają zadowolenie z pracy zgodnej z ich ideami. Wiedzą, że nie zatrują ani nie eksploatują nadmiernie świata, w którym żyją. Nie jest łatwo "załapać się" do takiej pracy. Wakaty należą do rzadkości, a konkurencja o nie jest ostra. Jessica Dufty lat 27 "wkupiła" się do organizacji zajmującej się ochroną środowiska, pracując najpierw jako ochotnik bez pensji. "Muszę przekonać ludzi, że to nie zawsze zarząd miasta ma wyczyścić staw, zasadzić drzewa, itp. Odwiedzam też szkoły i zachęcam dzieci do rozwijania własnych pomysłów ochrony przyrody. Jak na absolwenta koledżu, nie mam dobrej płacy, ale nie tylko pieniądze się liczą."

Sąsiedzi

Jesteśmy narodem pijącym i to pijącym sporo. Nie daje nam to powodu do dumy i nic dziwnego, że walka z alkoholizmem zajmuje umysły wielu ludzi. Swego czasu doczekaliśmy się nawet ustawy, która miała dbać o "wychowanie w trzeźwość". Ale to już przeszłość i prawa wolnego rynku królują nad zasadami moralnymi - społecznymi. W blisko 80-ciu tysięcznym Głogowie nieźle prosperuje 179 punktów prowadzących sprzedaż alkoholu, oczywiście głównie piwa. Statystycznie więc, na jeden punkty sprzedaży alkoholu przypada 450 mieszkańców licząc niemowlęta, starców i abstynentów. Przeciwnicy picia twierdzą, że to dużo - zwolennicy zaś, że im więcej punktów sprzedaży, tym większa kultura picia. Jedni i drudzy mają swoje racje ale są w Głogowie miejsca, gdzie nagromadzenie tych punktów ma swoje negatywne skutki. Przykładem może być osiedle Kopernik, gdzie w bezpośrednim sąsiedztwie szkoły podstawowej nr 10 i Liceum Ogólnokształcącego mamy dwie kawiarnie, pijalnię piwa czynną do późnych godzin wieczornych i sklep nocny prowadzący alkohol. Niezbyt szczęśliwa lokalizacja - chyba, że handlowy licząc na spragnionych uczniów, którym łatwiej jest kupić puszkę piwa niż szklankę mleka.

(Jas)

POWRÓT Z OTCHŁANI

Przed ośmioma laty w lokalnych gazetach ukazało się ogłoszenie wyjątkowe. Była to sentencja wyroku na czterech młodych ludzi, którzy dokonali szeregu poważnych przestępstw, napadów, rozbojów. Temida potraktowała ich surowo, skazując na kilkuletnie pobyty w więzieniach. Było to osiem lat temu....

1.

Jarek U. miał wówczas lat 19. Dopiero skończona szkoła średnia i nieudane podejście na studia sprawiły, że postanowił wówczas trochę się rozzerwać. W trakcie rozprawy przyznał, że sam nie wie jak się to stało, że z niewinnej zabawy, wygłupów, stali się groźnymi przestępcami.

Napad na sklep w Z. to był jedyny jego pomysł. Zacerpnął go z jakiegoś amerykańskiego filmu. Koledzy - chociaż bez entuzjazmu - pomysł zaakceptowali. Naciągali na twarze kominiarki i z bagnetami w rękach wpadli do sklepu tuż przed zamknięciem. Byli zaskoczeni łatwością skoku. Ukradli kilka butelek wódki i bodaj że 27 tysięcy złotych. Polakomili się tylko na to, co było w kasie. Gdyby zajrzeli do kanciapki kierowniczej, znaleźliby na jej stoliku półtora miliona ułożone w równiutkiej stosiki...

- Trwało to rok - wspomina Jarek. - W pewnym momencie, wszyscy chyba poza Zbyszkiem, chcieliśmy żeby milicja przerwała te nasze wygłupy. Dopiero w areszcie zdaliśmy sobie sprawę z tego, że stawaliśmy się coraz bardziej niebezpieczni. Zygmunta nakłaniał nas żebyśmy od Rosjan kupili pistolet i ostrą amunicję. Kto wie czym by się to skończyło...

Policjant wówczas prowadzący śledztwo, dopiero po dłuższym przypominaniu "łapie", o jaką sprawę chodzi.

Proszę nie wierzyć we wszystkie bajki, które mogą teraz opowiadać. Byli bardzo niebezpieczni. Napadów dokonywali przy pomocy niebezpiecznych narzędzi, głównie noży. Dwukrotnie zranili osoby stawiające opór. Tropiliśmy ich długo. Wiedzieliśmy, że są to amatorzy, ale ciągle nas zaskakiwali czymś nowym. Grasowali przez 7 miesięcy...

Jarek z więzienia wyszedł przed 15 miesiącami. Wrócił do pustego domu. Matka zginęła w wypadku samochodowym, ojciec zmarł przed

rokiem na atak serca.

- Pobyt w więzieniu był dla mnie od początku do końca szokiem. Nawet wtedy jak zdobyłem zaufanie współwięźniów, zostałem gryperem i "spiskowałem" przeciwko służbie więziennej, to czyniłem to dla komfortu przeżycia. Dla mnie więzienie zawsze będzie się kojarzyło z piekłem...

Do dnia dzisiejszego nie może znaleźć pracy. Dorywco dorabia jakimś kopaniem rowów melioracyjnych, malowaniem czy po prostu handlowaniem.

- Powiem szczerze, że na wolności dwa razy już kradłem. Po to żeby żyć. Nie wiem co będzie dalej...

W notatce dzielnicowego można znaleźć zapis: "Zwolniony z więzienia Jarek U. szuka intensywnie kontaktu ze światem przestępczym"...

2.

Zbyszek był wtedy najstarszy, kończył właśnie 26 rok życia. Dostał też najwyższy wymiar kary z oskarżonych - 12 lat. Był motorem większości napadów. Optował za akcjami poważniejszymi. Chyba miał w krwi smykalkę. Cztery lata temu uczestniczył w Rawiczu w próbie buntu więźniów. Był jednym z trzech, którym udało się uciec. Dostał kolejny wyrok. Po serii samookaleczeń trafił do szpitala na Pomorzu Zachodnim.

Leżąc obok niego twierdzili, że otrzymał gryps a w nim informację, że złapanie go po ucieczce z mamra było możliwe dzięki donosowi kolegi z rawickiej celi.

- Wracał do zdrowia ale ciągle powtarzał, że trzeba się zemścić. Pewnego lipcowego wieczoru spróbował ucieczki. Nie powiodło się. Spadł z trzeciego piętra i zginął na miejscu. Powie ktoś - nieszczęśliwy wypadek. Może, ale prowadzący sprawę prokurator przyznaje, że sznur po którym schodził Zbigniew K. został tuż przy parapecie sali, w której leżał...przecięty nożem. Dochodzenie trafiło ad acta, gdyż po-

zostali leczeni się "spali" twardym snem i nikt nie widział, ani też nie słyszał.

3.

Zygmunt - to ten od nakłaniania do kupienia broni.

- Wie pan, wtedy to były takie żarty. Broń palna nie była nam potrzebna do tego co robimy. Ludzie sikali ze strachu na sam widok zamaskowanych ludzi i ostrza noża - wyznaje po latach.

Ku pewnemu zdziwieniu dostał zaledwie trzyletni wyrok. Podobno ze względu na zły stan zdrowia. Ludzie jednak wiedzą swoje. Mówili o tym, że ojciec Zygmunta był znanym w regionie partyjnym działaczem, a matka lekarzem... Może coś jest w tym gadaniu?

Dzisiaj Zygmunt już nie pamięta o wyroku.

- Potrafiłem w mamrze się ustawić. Trafiłem do biblioteki i tam przekiblowałem wyrok. Dużo czytałem i myślałem.

Dzisiaj Zygmunt ma niewielką spółkę handlową. Nosi wypchany portfel i jest obywatelem szanowanym przez współmieszkańców. Jakiś czas temu interesowała się nim milicja.

- Sprawdzaliśmy donos, że to właściwie Zygmunt był sprawcą śmierci Zbyszka. Mieli ponoć jakieś porachunki. Trudno cokolwiek powiedzieć. Facet miał alibi, był czysty, ale może istotnie była to zemsta za coś z przeszłości?

Zygmunt przyznaje, że nie interesuje się losem kumpli z dawnej bandy. Mówi, że była to dziecinada i że teraz każdy musi sobie radzić sam. Ponoć od dziennikarza dowiedział się o śmierci Zbigniewa...

4.

Czwartym do brydża był Stefan. On był astmatykiem. W więzieniu został przydzielony do najgorszej kategorii więźniów. Wytrzymał pół roku. Powiesił się.

(step)

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRODUKCYJNE

mercus® C O. LTD

JOINT VENTURE FLT-METALL DÜSSELDORF-KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.
w POLKOWICACH.

Oferuje do sprzedaży hurtowej i detalicznej:

Podzespoły i części zamienne do:

- ładowarek łyżkowych ŁK1 i ŁK2
- spycharek TD 25c i TD 15c
- silników SW 400 i 6CT - 106 "TURBO"
- silników SW 680 "TURBO"
- silników K.T.A. 1150c i DT - 466B

Akumulatory suche: 34 Ah - 165 Ah

Filtry oraz wkłady filtrów

Rozruszniki, alternatory oraz części

Reflektory oraz elementy optyczne

Żarówki samochodowe

Szczegółowe informacje:

tel. 472-811 lub 45-10-75

i 45-18-67 wew. 180, 183, 184.

telex - 0787462, 0787327,

fax - 472100

ZAPRASZAMY!

Polkowice, ul. Kopalniana 11

Przedsiębiorstwo
Handlowo-Usługowo-Produkcyjne
Spółka z o.o.

Lechal

59-220 Legnica, ul. Piastowska 58

tel. 204-62, fax 204-62, telex 0782310

Oferujemy elektryczne podgrzewacze wody z regulacją na 1,5 kW - 3,5 kW i 5 kW produkcji izraelskiej w cenie 1.650.000 zł za 1 szt.,

oraz bardzo duży asortyment pościeli w cenie:

- pościel kolorowa - 155.000.-zł.
- pościel czarna - 170.000.-zł.
- pościel z kory - 195.000.-zł.
- pościel z kory z prześcieradłem - 230.000.-zł.
- prześcieradła kolor. - 40.000.-zł.

ponadto oferujemy:

- narzuty ozdobne plus 2 poduszki - 300.000.-zł.
- kołdry z anilany wymiary 2 x 1,5 m - 155.000.-zł.
- kołdry dziecięce - 95.000.-zł.

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.00.

Ogłoszenia drobne

Kupię rozmówki polsko-francuskie, oraz podręcznik wraz z kasetami do błyskawicznej nauki języka francuskiego, tel. 64-709

Sprzedam łózko "Solarium".
Wiadomość w godz. 8.00 - 16.00,
tel. 204-62, Legnica.

Parada wyników i tabel

I liga

Wisła Kraków - Zagłębie Lubin 2:1, Śląsk Wrocław - Hutnik Kraków 3:2, Widzew Łódź - Lech Poznań 2:2, Legia Warszawa - Motor Lublin 1:0, Olimpia Poznań - ŁKS Łódź 2:0, Ruch Chorzów - Pegrotour 1:0, Zawisza Bydgoszcz - Stal Mielec 2:0, Stal Stalowa Wola - Górnik Zabrze 0:0, Zagłębie Sosnowiec - GKS Katowice 0:0.

Tabela

1. Lech Poznań	16	23	32-20
2. Zawisza Bydż.	16	21	25-17
3. Widzew Łódź	16	20	25-14
4. GKS Katowice	16	20	22-15
5. Wisła Kraków	16	19	24-15
6. Śląsk Wroc.	16	19	22-17
7. Górnik Zabrze	16	18	23-17
8. Ruch Chorzów	16	18	23-25
9. Motor Lublin	16	17	16-13
10. Hutnik Kraków	16	14	24-22
11. Zagłębie Sosn.	16	14	15-17
12. ŁKS Łódź	16	14	11-14
13. Zagłębie Lubin	16	14	15-19
14. Legia W-wa	16	13	14-18
15. Stal St. Wola	16	13	8-15
16. Olimpia Poznań	16	12	18-24
17. Pegrotour Dęb.	16	7	6-31

Ostatnia kolejka spotkań rundy jesiennej 23-24 bm.: Zagłębie Lubin - Śląsk Wrocław (niedziela godz. 13.30), Lech - Wisła, Górnik - Widzew, GKS Katowice - Zawisza, ŁKS - Legia, Hutnik - Olimpia, Motor - Zagłębie Sosn., Stal Mielec - Ruch i Pegrotour - Stal Stalowa Wola.

III liga

Lechia Dzierżoniów pierwsza na półmetku

Piast Nowa Ruda - Polonia Świdnica 0:0. Bardzo dobry i ciekawy mecz, ale bez bramek.

Bielawianka - Lechia Dzierżoniów 0:1 (0:0). Zwycięską bramkę dla gości strzelił Kostek w 82 min.

Górnik Polkowice - Pogoń Oleśnica 2:0 (0:0). Strzelcy bramek: Pisarski (71) i Karmelita (75).

Kuźnia Jawor - Konfeks Legnica 1:1 (1:1). Prowadzenie dla gości uzyskał Szeliga (15) wyrównał Kozdroń (40). Czerwona kartka dla Murdzy, z Konfeksu.

Śląsk II Wrocław - Meblarz Nowe Miasteczko 1:2 (0:0). Gola dla Wrocławian strzelił Szymański, dla gości - Inicki i Wojno.

Dozamet Nowa Sól - BKS Bolesławiec 4:1 (2:0). Dwa gole dla gospodarzy zdobył Szafer, po jednym Pawelczak i Nergia. Dla BKS

Szczęśny.

Piast Iłowa - Lechia Zielona Góra 1:0 (0:0). Strzelec bramki Charkowski.

Pogoń Świebodzin - Czarni Żagań 1:0 (1:0). Bramkę dla gospodarzy zdobył Kononowicz.

Tabela na półmetku rozgrywek:

1. Lechia Dzierż.	15	23	23-6
2. Polonia Świdnica	15	23	21-13
3. Dozamet N. Sól	15	22	29-8
4. Piast Nowa Ruda	15	21	20-5
5. Kuźnia Jawor	15	19	22-10
6. Bielawianka	15	18	28-16
7. Górnik Polkowice	15	18	14-12
8. Piast Iłowa	15	16	12-17
9. Konfeks Legnica	15	13	16-22
10. Czarni Żagań	15	12	21-22
11. Śląsk II Wrocław	15	12	14-21
12. Pogoń Oleśnica	15	11	10-20
13. Lechia Ziel. G.	15	10	16-26
14. BKS Bolesławiec	15	9	8-17
15. Meblarz N. M.	15	8	14-27
16. Pogoń Świeb.	15	5	9-35

Najlepsi strzelcy na półmetku: Aksamitowski (Czarni), Samek (Bielawianka) i Szafer (Dozamet) - po 9 bramek, Kostek (Lechia Dzierżoniów) - 7, Bąk i Świerczyński (Piast N. Ruda), Działo i Wiechowski (Bielawianka), Kamocki (Polonia), Kwiatkowski (Konfeks), Szeliga (Kuźnia) i Wojno (Meblarz) - wszyscy po 5 bramek.

IV liga

Promień Żary - Fadom Nowogród 0:0, Chrobry II Głogów - Górnik Złotoryja 0:2, Zjednoczeni Pudliszki - Chojnowianka 0:0, Miedź II Legnica - Obra Kościan - 2:1, Zamet Przemków - Pogoń Góra 4:1, Zagłębie II Lubin - Kania Gostyń 2:2, Ravia Rawicz - Krobianka 3:0, Stal Chocianów - Unia Żary 2:0.

Tabela

1. STAL Chocianów	21	PKT29-14
2. Ravia Rawicz	20	24-22
3. Obra Kościan	19	33-20
4. Zamet Przemków	18	26-19
5. Promień Żary	17	24-22
6. Górnik Złotoryja	17	21-18
7. Chojnowianka	16	41-18
8. Chrobry II Gł.	16	22-16
9. Zagłębie II Lubin	15	32-37
10. Krobianka	14	18-26
11. Unia Żary	14	12-19
12. Miedź II Legnica	11	16-28
13. Pogoń Góra	10	12-27
14. Zjednoczeni P.	10	15-20
15. Fadom	10	14-23
16. Kania Gostyń	8	19-31

(zj)

Bilansujemy ligowy sezon

Utrzymamy się w II lidze

Andrzej Król

Piłkarze Chrobrego Głogów po kilkuletniej absencji powrócili na drugoligowe stadiony. Spodziewano się, że głogowianie będą dostarczycielami punktów. Stało się akurat inaczej. Z trenerem piłkarzy Chrobrego Andrzejem Królem rozmawia Zbigniew Jakubowski.

* Zdobycie ilu punktów zakładał pan w przeddzień startu ligi?

- Według moich kalkulacji mieliśmy prawo spodziewać się 17-19 punktów. Jak wiadomo po rundzie jesiennej mamy 15 punktów. Gdzie straciliśmy niepotrzebnie punkty? Remis w Poznaniu z Wartą, u siebie z Bałtykiem, remis ze Ślązkiem - to mamy akurat brakujące trzy punkty. Ale w sumie i tak jestem zadowolony. Te brakujące punkty odrobimy na wiosnę. Wtedy nie będziemy płacić tzw. frycowego.

* Na dzień dobry wygraliście na wyjeździe w Częstochowie z Rakowem. Sugerowało to, że nie powinniście mieć kłopotów z grą na wyjazdach, gdzie w cenie jest szybka kontra. Tymczasem okazało się, że punkty wywalczaliście głównie na własnym stadionie. W czym rzecz?

- To inauguracyjne zwycięstwo było efektem nie tyle jakiejś naszej cudownej gry, ile tego, że rywal nas po prostu zlekceważył. Na pewno mogłem liczyć na lepsze efekty gry na wyjazdach, ale żeby szaleć z kontrą trzeba mieć perfect grającą obronę. A u nas było akurat tragicznie z tym elementem piłkarskiej sztuki. Okazało się, że jest kolosalna różnica między zadaniami stawianymi przed obrońcami w trzeciej lidze a w drugiej.

* Wpadnę niejako panu w słowo. Co pan sądzi o zawodnikach tworzących tzw. blok defensywny?

- Niektórzy grali wręcz tragicznie słabo. Bez wątpienia była to nasza najsłabsza formacja. Stąd w pewnym momencie musiałem sięgnąć po młodych piłkarzy w rodzaju Zbarszewski i Monkiewicz. Może po solidnie przepracowanej zimie ta obrona zaprezentuje wyższą jakość gry.

* Czy miał pan dylemat: Grzegorz Pyc - rozgrywający czy Pyc - egzekutor?

- Nie ukrywam, że miałem bez przerwy taki dylemat. Pyc ma predyspozycje do kierowania zespołem. Niemniej zaangażowanie się Grzegorza w pracę w środku pola automatycznie osłabiło naszą siłę rażenia. Może nie było to tak widoczne w fazie rozgrywek kiedy Jasiński celnie uderzał, ale później, kiedy spuścił z tonu, musiałem ratować się Pycem.

* Którzy z pana podopiecznych zaliczyli drugoligowy egzamin, a którzy go obalili?

- Może zaskoczę pana, ale uważam, że tak naprawdę tego egzaminu nie zdał żaden z piłkarzy. Co nie znaczy, że jestem z wszystkich niezadowolony. Na pochwały zasłużył Pyc, w jakimś stopniu Jasiński, Wanat i Bukowski oraz Cuper.

* Pana ocena gry Czesnakowskiego?

- Nie ukrywam, że spodziewałem się po nim o wiele więcej. Miał ogromne zaległości treningowe, ale mogłem się tego spodziewać bo przecież taka a nie inna jest rzeczywistość treningowa w Granicy Bogatynia. Ale nie przypuszczałem, że mimo tych zaległości Czesnakowski będzie aż taki słaby w destrukcji. Jeżeli zimą nie nastąpi poprawa pod tym względem - będzie miał kłopoty z utrzymaniem się w podstawowej jedenastce.

* A Radosław Jasiński?

- Doskonały początek, kilka ładnych goli, później dostał zadyszki. Obserwuję Jasińskiego od roku i zawsze ma słabszą drugą połowę rundy. Nie wiem z czego to wynika. Może z wieku? Ma wprawdzie 21 lat i raczej nie powinien puchnąć w drugiej połowie, ale któż to wie...

* Gdy przed trzema laty rozpoczynał pan pracę w Chrobrym wprowadził pan gromadkę utalentowanych juniorów. Minęły trzy lata...?

- Z całą pewnością zrobili krok do przodu. Mam na myśli Zbarszewskiego, Cackowskiego. Andrzej Przybyłowski, gdyby nie kontuzje również grałby o wiele lepiej. W bezpośrednim zapleczu uważnie przyglądam się Góreckiemu. Będą z niego ludzie.

* Jaki jest poziom drugiej ligi?

- Jest niezły. Większość meczów stoi na dobrym poziomie, padają nieoczekiwane rezultaty. Uważam, że mecze naszej grupy są bardziej emocjonujące niż te w grupie drugiej. Ale nie ma się co dziwić. Gra u nas sporo drużyn o ustabilizowanych składach, ukształtowanych stylach gry. Gra sporo interesujących piłkarzy. Dominują zespoły preferujące grę ofensywną. Dlatego uważam nasz dorobek 15 punktów za zupełnie przyzwoity.

* Najlepszy mecz Chrobrego w tej rundzie?

- Ten przegrany w Gdańsku z Lechią 1:2. Odpuściliśmy tylko 10 minut, kiedy właśnie straciliśmy bramki. Później pokazaliśmy kawałek dobrego futbolu.

* Mecz, o którym chciałby pan zapomnieć?

- Chyba jednak 0:5 w Bytomiu. To był typowy mecz - płacenie frycowego.

* Jaka będzie wiosna i czy Chrobry ma szanse na utrzymanie się w drugiej lidze?

- Wiosna będzie trudna, ale uważam, że mamy realne szanse na spokojne utrzymanie się w lidze.

* W takim razie powodzenia.

II liga koszykówki

SKS 12 Warszawa - KONFEKS Legnica
72 : 59 (44:29)

Skład Konfeksu: Bargiel 20, Korwek 18, Podczaszy 9, Kaniak 4, Klimek 4, Zapart 3, Kowal i Wołyniec - bez punktów.

Ten mecz w opinii legnickich kibiców miał być spotkaniem przełomowym. Właśnie od Warszawy miał się rozpocząć zwycięski marsz koszykarek Konfeksu. Tymczasem stało się inaczej... Warszawianki okazały się być, nie tyle niecierpiącą młodzieżą ze szkoły podstawowej nr 12, ile juniorkami Polonii Warszawa. Na dodatek juniorki grały wzmocnione dwoma seniorkami z pierwszego składu Polonii.

"Czarne Koszule" wygrały, chociaż dwukrotnie był moment, kiedy legniczanki zbliżyły się na odległość 7 punktów. Tuż po przerwie, kiedy pojawiła się szansa doścignięcia warszawianek, nogę skrzył Bogustawa Bargiel. Oczywiście przegranej nie można tłumaczyć kontuzją zawodniczki Konfeksu. Legniczanki przegrały, gdyż po trzech bardzo dobrych meczach, w Warszawie zagrały poniżej swoich możliwości. Albo była to chwilowa zadyszka, albo fakt grania na ul. Konwiktorskiej (siedziba Polonii) spraliżowało ich poczynania.

Trudno... W najbliższą sobotę legniczanki, w hali przy ul. Głogowskiej podejmują o godz. 15.00 AZS Gdańsk i trener Ludwik Malec

obiecuje legnickiej publiczności pierwsze zwycięstwo, chociaż z całą pewnością nie będzie to spacer. Cztery dni później, 27 listopada Konfeks we własnej hali rozegra pierwszy zaległy mecz z AZS Warszawa.

(jaz)

Tydzień temu koszykarki Konfeksu zostały zaproszone do Ratusza przez prezydenta miasta Edwarda Jaroszewicza. Prezydent podkreślił, że właśnie za sprawą koszykarek o Legnicy jest głośno w Polsce. dziewczęta otrzymały w prezencie elektryczną gazetkę o działalności klubu przez władze miasta.

1/8 PUCHARU POLSKI

20 listopada (środa) - godz. 12 piłkarze Miedzi Legnica na własnym boisku zmierzą się z drużyną Olimpii Poznań. Stawką meczu będzie awans do ćwierćfinału Pucharu Polski.

Warto to zobaczyć!

ZAPRASZAMY



FALSTARTY SPÓŁKI JA-PA

Panfil analizuje

Ryszard Panfil był do niedawna asystentem trenera Zagłębia Lubin - Mariana Putry. Obecnie trudni się przegłębaniem rodzimego chowu piłkarzom, w wieku bardzo małoletnim. A w chwilach wolnych pan Ryszard publikuje się na łamach tygodnika Piłka Nożna. Konkretnie analizuje przyczyny masowego exodusu lubińskich futbolistów i usiłuje to ożenić ze słabymi wynikami obecnej drużyny Zagłębia. Nie są to myśli szczerze, bo nie od dzisiaj wiemy, że piłkarze wyjeżdżają w poszukiwaniu szmalu. Niemniej doceniamy wysiłek intelektualny docenta Panfila. Wolimy jednak, aby fachowcy od kopanej, zajmowali się przywracaniem blasku jedenastce mistrzów, niż wygrzyaniem z posad żurnalistów.

Ksenofobia Malca?

Podziwiamy koszykarki Konfeksu uporczywie walczące o drugoligowe punkty i z trudem trawimy kolejne porażki, po coraz lepszych występach. Podziwiamy legnickanki za to, że potrafią przeciwstawić się drużynom naszpikowanym roslami Rosjankami czy Litwinkami. Przy okazji nagabujemy trenera Ludwika Malca - trenera Konfeksu o to, czy nie zamierza sięgnąć wzorem innych, dziewczyn z Buga.

Nie ma takiej potrzeby - słyszymy w odpowiedzi. Uważam, że zbyt wiele dziewcząt z Buga tylko zaciemnia prawdziwy obraz żeńskiej koszykówki w Polsce. Bo najczęściej właśnie dwie zawodniczki z Rygi czy Moskwy przesądzą o losach meczu. Nas stać na utrzymaniu się w lidze, grając wyłącznie legnickankami.

Tak trzymać!

Pokrywka serwuje

Były prezydent miasta Legnica, obecny poseł i myśl przewodnia spółki Sheriff, został wybrany prezesem Okręgowego Związku Siatkówki. Biorąc pod uwagę stan tej dyscypliny sportu w naszym rejonie, uważamy to za pociąganie za wszechmiar trafne. Poseł Pokrywka zbyt wiele pieniędzy na agonialną siatkę nie straci, a niewykluczone, że będzie to zawsze dobry pretekst do wykazania się opieką nad kulturą fizyczną. Lepsze to i bezpieczniejsze niż wyścig po nowe sklepy.

Jezierski kontra...

Jeden ma na imię Romek i jest trenerem siódemki Zagłębia Lubin. Drugi - to Tomasz i prowadzi siódemkę AZS Wrocław, ku mistrzowskiej koronie. W sobotę Jezierscy stanęli naprzeciw siebie. Wygrały podopieczne Tomasza. Żeby było weselej obu trenerów nie łączyły żadne więzi pokrewieństwa. Przyszłowiowym językiem u wagi była urodziwa zawodniczka... Jezierska, grająca w barwach AZS-u. Z pewnych, bardzo intymnych, powodów nie zdradzimy z którym z panów ta piłkarka ma więzi pokrewieństwa.

Fiutowski nie kocha Różańskiego

Jerzy Fiutowski, szkoleniowiec Miedzi, uchodzi za człowieka wychowanego w trenerskim środowisku. A jedna szczerza rozmowa z panem Jurkiem wykazała dobitnie, że w drugiej lidze jest trener, którego legnicki szkoleniowiec spokojnie nazywa gangsterem. Mowa o Eugeniuszu Różańskim, trenerze Pogoni Szczecin. Zaskakujące i bulwersujące jest to, czym sobie Różański na taką opinię zasłużył. Otóż w tym roku Pogoń dwukrotnie gościła w Legnicy i w obu przypadkach szczeciński trener próbował zmięczyć nogi legnickich piłkarzy plikiem banknotów z wizerunkiem prezydenta Waszyngtona... W obu przypadkach piłkarze informowali o wszystkim działaczy i trenera Miedzi. Mecze po zaciętej walce kończyły się remisami, co ucinano wszystkie spekulacje. A co by było, gdyby Pogoń wygrała w Legnicy? W tej sytuacji nie dziwimy się opinii Fiutowskiego. Na szczęście w lidze, na 18 drużyn jest tylko jeden taki trener...

Trzymają się kłamstwa

Przed dwoma miesiącami zarzuciliśmy tygodnikowi TO kłamstwo i manipulacje. Ponieważ nie doczekaliśmy się ani przeprosin - sprawa wyjazdu naszego dziennikarza na pucharowy mecz do Kopenhagi - ani sprostowania, czujemy się w obowiązku ponownie ogłosić kolegów z TO - KŁAMCAMI! Widocznie w kłamstwie czują się dobrze...

Złotoryjanie mają łeb do interesów

Ciemne chmury zbierają się nad złotoryjskim szczyptorniakiem. Nie wykłuzone, że Górnik nie wystartuje w rundzie rewanżowej. W tej sytuacji garstka działaczy tegoż klubu przygotowuje wariant zapasowy - tzw. sowecki... Już w chwili obecnej w siódemce gra trzech Rosjan, a dwóch następnych jest w drodze. Pytaliśmy się jaki jest to interes? - Ruskim płacimy po 800 tysięcy. Za te pieniądze, nie chce wyjść na parkiet żaden z naszych. A Ruskiemu się opłaca. Wymieni to na dolary - ma ich 70. W Moskwie po czarnorynkowym kursie ma prawie 5000 rubli. A średnia w Rosji wynosi 400 rubli. I jak mają nie grać? Tyż prawda!

Dementi

Piłkarz Miedzi - Wojtkowski został wcielony do armii. Nie potwierdziły się, póki co, pogłoski jakoby szeregowcem Wojtkowskim interesowali się wysłannicy Centralnego Wojskowego Klubu Sportowego Legia.

INFORMATOR

Wtorek
19 listopada 1991r.

Wsch. Sl. 7.04 Wsch. Ks. 14.17
Zach. Sl. 15.39 Zach. Ks. 5.14

IMIENINY

Anatola, Edmunda, Feliksa

POGODA

Nadal zimno i możliwość występowania opadów. Nocne przymrozki mogą doprowadzić do gołoledzi, prosimy więc o ostrożność, zwłaszcza kierowców. Ciśnienie bez zmian.

TELEFONY: • Pogotowie Ratunkowe 999 • Straż Pożarna 998 • Pogotowie Policyjne 997 • Pogotowie Wodno-Kan. 993 • Pogotowie Gazowe 992.

LEGNICA

• Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 • Energetyczne 991 • Ciepłe 254-96 • Pog. Drogowe 981 • Pog. Telewizyjne 612 • Taxi 210-99 • Informacja PKP 910 • Inf. celna 208-63 • Inf. WPK 237-58 • Informacja turystyczna 288-74 • Inf. usługowa 222-43 • Inf. medyczna 281-51 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny w wtorek - piątek - 16-20) • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 •

LUBIN

• Pogotowie Energetyczne 991 • Ciepłe 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 • Ratownictwa Górniczego 44-12-53 • Pomoc drogowa 44-42-04 • Inf. PKP 44-18-85 • Inf. PKS 44-11-00 • Inf. WPK 44-64-11 • Inf. turystyczna 44-38-10 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 •

GŁOGÓW

• Pogotowie Energetyczne 291 • Ciepłe 33-48-69 • Pomoc drogowa 33-34-50 • Informacja PKP 916, 33-34-77 • Inf. PKS 33-31-11 • Inf. WPK 33-42-99 • Inf. usługowa 33-33-95 • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05 •

ZŁOTORYJA

• Pogotowie Energetyczne 991 • Ciepłe 733 • Pomoc drogowa 560 • Inf. PKP 655 • Inf. PKS 889 • Inf. turystyczna 746 • Taxi 613 • Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR

• Pogotowie Energetyczne 26-32 • Ciepłe 993 • Inf. PKP 910 • Inf. PKS 28-54 • Inf. turystyczna 40-84 • Biuro paszportowe 280-56 • Taxi 919 • Lecznicza dla zwierząt 24-59 •

CHOJNÓW

• Pogotowie Energetyczne 391 • Ciepłe 834 • Inf. PKP 229 • Inf. PKS 449 • Inf. turystyczna 591 • Taxi 451 •

Apteki

Dyżur pełnią:

- * Głogów - przy ul. G. Morcinka, tel. 33-31-63,
- * Legnica - przy ul. Matejki, tel. 239-71,
- * Lubin - przy ul. Kopernika, tel. 44-27-04.



Program I

- 8.00 Wiadomości poranne
- 8.10 Dzień dobry
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.35 Gotowanie na ekranie
- 10.00 Lalka (1): Powrót - serial TP
- 11.50 Wiadomości
- 12.00 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.00 Agroszkola
- 12.20 Agroszkola - Ekonomia dla rolnika
- 12.30 Dzień w którym zmienił się wszechświat - film dok. ang.
- 13.20 Fizyka
- 13.50 Chemia
- 14.25 Świadkowie przeszłości
- 14.40 Przygody Kapitana Remo
- 14.55 Sezam - magazyn
- 15.15 Świat chemii (8) - serial dok.
- 15.45 Klub midi
- 16.00 Studio 7 proponuje
- 16.15 Dla dzieci: Tik - Tak oraz film Bamse najsilniejszy niedźwiadek na świecie
- 17.05 Język angielski dla dzieci (31)
- 17.15 Telexpress
- 17.35 Program publicystyczny
- 18.00 Family album
- 18.20 W Sejmie i Senacie
- 18.35 Królik Bugs przedstawia - serial anim. USA
- 19.00 Wywiad tygodnia
- 19.15 Dobranoc: Pif i Herkules
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Największe wydarzenia XX wieku: Exodus - film franc.
- 21.05 ABC ekonomii - Joint ventures
- 21.10 Listy o gospodarce
- 21.40 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej - "S"
- 22.15 Gielda pracy - gielda szans
- 22.45 Wiadomości wieczorne
- 23.10 BBC - World Service

Program II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Denver - ostatni dinozaur
- 8.35 Telewizja biznes
- 9.00 Pokolenia - serial USA
- 9.20 Publicystyka kulturalna
- 10.00 CNN
- 10.10 Język francuski (7)
- 16.25 Powitanie
- 16.30 Panorama
- 16.40 Pokolenia - serial USA
- 17.05 Przegląd Kronik Filmowych
- 17.35 Pod wspólnym dachem - serial
- 18.00 Fakty
- 18.30 Ciebie, Boga wystawiamy
- 18.55 Sztuka świata zachodniego - serial dok. ang.
- 19.30 Język angielski (8)
- 20.00 Kulisy - Seul '91
- 20.30 Mistrzowie współczesnego kina - Jerzy Stefan Stawiński
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport
- 21.30 Reportaż
- 22.00 Dadah znaczy śmierć - serial
- 22.45 Non Stop Kolor - magazyn
- 23.30 Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego
- 24.00 Panorama

Leksykon muzyki
Wreszcie litera "S" i Sopot. Będziemy mogli posłuchać starych przebojów Cz. Niemena, I. Trojanowską, Czerwone gitary. TVP, pr. I, godz. 21.40



MTV

7.00 Awake On The Wildside - Rebecca de Ruvo, 10.00 VJ Paul King, 13.00 VJ Simone, 16.00 Wielkie hity - Paul King, 17.00 Raport Coca - Coli - Kristiane Backer, 17.15 MTV At The Movies - Pip Dann, 17.30 MTV News At Night, 17.45 3 From 1, 18.00 MTV Prime - Pip Dann, 19.00 Yo! MTV Raps Today, 19.30 Dial MTV - Simone, 20.00 VJ Ray Cokes, 22.00 Wielkie hity, 23.00 Raport Coca - Coli, 23.15 MTV At The Movies - Pip Dann, 23.30 MTV News At Night, 23.45 3 From 1, 0.00 MTV Post Modern - Pip Dann, 1.00 VJ Kristiane Backer, 3.00 Nocne video.

RTL

9.00 Der Engel kehrt zurueck - serial, 9.45 Reich und Schoen - serial, 10.10 Wettlauf mit dem Tod - serial, 11.00 Showladen, 11.30 Die wilde Rose - serial, 12.10 Alias Smith and Jones - serial, 13.00 Aktualności, 13.05 Ein Vater zuviel - serial, 13.30 Klan z Kalifornii - serial, 14.20 Historia Springfieldów - serial, 15.05 Der Clan der Woelfe - serial, 15.50 Chips - serial, 16.40 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Die wilde Rose - serial, 18.45 Aktualności, 19.15 Knight Rider - serial, 20.15 Kojak: Duple Beziehungen - kryminał USA, 22.00 Explosiv - mag., 22.55 L.A. Law - serial, 23.50 Aktualności, 0.00 P.O.W. - Die Vergeltung - wojenny film USA, 1.30 Alfred Hitchcock przedstawia.

SCRENSSPORT

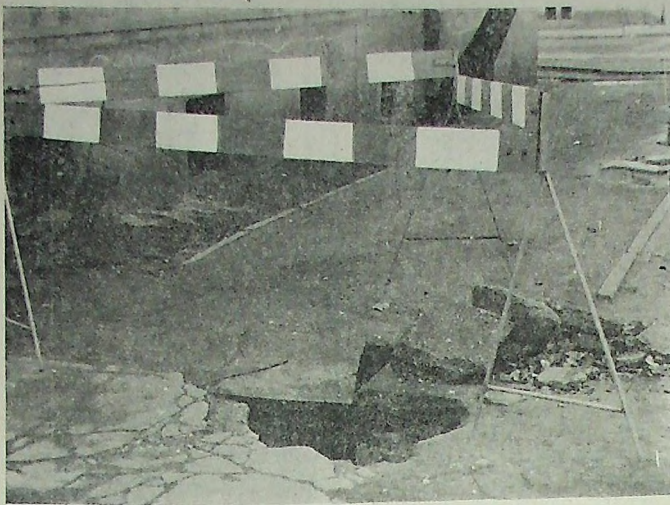
8.00 Eurobics, 8.30 Jeździectwo - zawody w skokach, 9.30 Rugby we Francji, 10.00 Eurobics, 11.00 Revsporty moterowe w Anglii, 11.30 Sporty zimowe - skoki narciarskie, 12.00 Koszykówka - liga NBA (mecz: Detroit - Chicago), 13.30 Sporty motorowe w Belgii, 14.00 Sporty motorowe, 15.00 Eurobics, 15.30 Formuła 1 - film dok., 16.00 Wyścigi konne, 16.30 Zawodowy boks, 19.00 Hiszpańska piłka nożna, 19.30 Sporty wodne, 21.00 Sumo - zawody w Japonii, 22.00 Zawodowy boks, 0.00 Bilard - mistrzostwa świata.

Uwaga

Producenci i Hurtownie
Nowo otwarty sklep w
centrum Lęborka poszukuje
dostawców odzieży i obuwia
dla NIEWYMIAROWYCH
i
PUSZYSTYCH

Lębork, ul. 1 Maja 1/1
tel. 624-740

Czyja to dziura?



Fot. Stanisław Celoch

Pytają mieszkańcy ul. Mickiewicza w Legnicy. Straszny przechodniów już od miesiąca, a nikt się do niej nie przyznaje. Pytamy więc oficjalnie, jakie i przez kogo będą tu wydobywane skarby?

Swoją drogą, nie pierwszy to przypadek, w którym łatwiej postawić barierki, niż dokończyć rozpoczętą robotę. My, życzymy złamania nogi, z tym że nie przechodniom, ale odpowiedzialnym za taki stan rzeczy.

Zza bocznej linii

Nie ma interesu

A miał być i to spory. W czym rzecz? Pamiętajcie państwo strajk piłkarzy Górnika Wałbrzych sprzed miesiąca? Piłkarze nie pojechali na mecz do Częstochowy, bo klub nie wypłacał im należnych pieniędzy. Nie wypłacał, bo w klubowej kasie od dłuższego czasu widać było dno. A z pustego i...

W Wałbrzychu się kosiowało, a tymczasem szkoleniowcy i sternicy Zagłębia Lubin wpadli na niegłupi pomysł. Mianowicie pomagłoby się wałbrzyszanom w ich doraźnych problemach, zyskując tym samym za pół roku wyłączność do dysponowania materiałem ludzkim. Pal licho sprawy bieżące, chociaż warto z oczu nie spuszczać takich piłkarzy jak Kurzeja czy Lakus. Ważniejsze było to, że pożyczanie Górnikowi pieniędzy, mogłoby zapoczątkować stałą, wieloletnią współpracę na zasadzie klubu satelickiego. Taki układ funkcjonuje w naszym województwie. Dotyczy Zagłębia, Miedzi, Kutni Jawor czy Chrobrego. Strajk w Wałbrzychu dał szansę na powiększenie tego układu.

Rzut oka na tło finansowe tej transakcji. Trzeba by przez sześć miesięcy

pokrywać wydatki Górnika, a raczej sekcji piłki nożnej. Czyli wypłacać piłkarzom stypendia i premie. Miesięcznie wychodziłoby tego nie więcej niż 50 melonów, czyli 300 milionów za pół roku. Znajdź realia polskiego futbolu - to śmieszna kwota, bo za samego Lakusa można by wzięść 500 baniek i już wydatek się wróci.

Tymczasem w Kombinacie zawrzało. Zaczęły się dyskusje czy Zagłębie, same będąc w finansowych tarapatach, stać na pomoc innym biedakom. W kręgach zbliżonych do dyrektora Sadeckiego i prezesa Markowskiego uznano, że NIE! Pomysłodawcy niesienia pomocy Wałbrzychowi musieli poczuć się jak nie pyszni. Błąd panowie dyrektorzy i prezisi. Zgubi was kiedyś ta krótkowzroczna polityka. To był żaden wydatek a zysk mógł być spory. Jak znam życie, już niebawem w ten układ wejdzie klub mający mądrzejszych decydentów. Może Śląsk. Może Zawisza...

Który to już raz dajemy tyły w takich sprawach? Był interes do zrobienia...

odjazdy i nie tyl...

22 listopada w L.C.K. odbędzie się prezentacja dokonań grupy twórczej "Noo" oraz zaprzyjaźnionych osób. W trakcie trwania imprezy zaprezentowany zostanie film "Szczury" Marszewskiego, nagrodzony na prestiżowym festiwalu w St. Gallen, w Szwajcarii. Oprócz tego, część wizualno-plastyczna i muzyczna, a nawet smakowo-zapachowa (wiele gatunków herbat do wypicia). Co poza tym? Tajemnica! Nie przegap. Przyjdź!

29 listopada, na swoją autorską wystawę zaprasza Kaśka Kłósek. Impreza pt. "Wszystko Moje" rozpocznie się w LCK-u o godz. 18.00. Autorka zapowiada wiele niespodzianek.

Nowości

Listopadowe nowości na rynku muzycznych kaset video to m.in.: THE DORS - "Light My Fire" (Virgin), ERIC CLAPTON - "24 Nights - Live At The Royal Albert Hall" (WEA), MEAT LOAF - "Hits Out Of Hell" (Sony), EXTREME - "Photografitti" (PMV), PAULMC-CARTNEY - "Get Back" (Rainbow), WHITNEY HOUSTON - "Live In Concert" (BMG), TECHNOTRONIC - "Move The Body" (Sony), JERRY LEE LEWIS - "The Story Of Rock'n'roll" (BMG), THE STYLE COUNCIL - "The Video Adventures Of The Style Council" (PMV).

GIGANCI ATAKUJĄ!!!

Po długo oczekiwanej płyty Dire Straits "On Ever Street", bardzo udaną zresztą, ukazały się kolejne, równie długo oczekiwane nowości. Pierwsza z nich to płyta "We Can't Dance" grupy Genesis. druga "Achtung Baby" - U2, poprzedzona singlem z kompozycją "The Fly".

Agencja "BIT"

świadczy usługi w zakresie:

- zakładania spółek, fundacji, stowarzyszeń itp.
- porad prawnych dla firm i instytucji prywatnych i państwowych
- egzekucji należności finansowych od nierzetelnych kontrahentów,

Legnica, ul. Roosevelta 1, II p. tel.296-02
(wtorki, czwartki, piątki od 9-14)



C.H.P. Merkury

oferuje

do sprzedaży hurtowej piwo czecho-słowackie

pilsner urquell, gambrinus, budweiser budvar

i piwo austriackie

kalenberg

a także piwa krajowe w szerokim asortymencie

informacje: C.H.P. "MERKURY", Jelenia Góra ul.Okrzei 20
tel.232-10, fax 249-15, telex 075521 lub 075362,
Kamienna Góra, tel.26-49

KODIM

KONCESJONOWANA SPÓŁKA
KONWOJOWO-OCHRONNA
Legnica ul. Skarbowa 1, tel. 228-87

Świadczymy usługi w zakresie:
obsługa inkas, konwój gotówki i przedmiotów
wartościowych, ochrony mienia i osobistej.
Ponadto udzielamy informacji o osobach
fizycznych i prawnych.

Zgłoszenia w godz. 9.00 - 11.00

Fraszka dnia

Kraj, gdzie klimat cały rok sprzyja
bałwanom.

Nie ma rajy, ale zakazany owoc
znalazł miłość sadowników.
Stawian

WERNISAŻ U FELOMENY

15 listopada o godz. 17.00 w LCK-u odbył się wernisaż młodych artystów legnickich. Imprezę rozpoczął happening przygotowany przez grupę Felomeny Bagińskiej oraz mowa powitalna tejże pani. Zaprosiła przybyłych do obejrzenia prac oraz na herbatę i wino do sali obok.

Odniosłem nawet wrażenie jakby

tych kilka zaprezentowanych obrazów było dodatkiem do spotkania ludzi mających coś wspólnego z tą branżą. Jednak napawa optymizmem fakt, że jest w LCK-u osoba, która coś próbuje zrobić. I robi to z niezłym rozmachem.

(V.R.)

Gazeta Legnicka. Dziennik. Adres redakcji: Legnica, 59-220 ul. Dzierżyńskiego 4 tel. 282-38, telex 0787282 fax 29786
Redaktor naczelny: Witold Podedworny. Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS. Druk: Spółdzielnia "Poligraf".
Ceny ogłoszeń: drobne - 2 tys. zł za słowo, ramkowe - 5 tys. zł za cm²
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wydawca: Wydawnictwo Alfa sp. z o.o. Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni. Oddział Legnica nr 383800-11080-136.
Prenumeratę można zamawiać w Oddziale Wojewódzkim "Ruch" w Legnicy (ul. 8 Lutego 30, tel. 270-41 w. 201) oraz w Oddziałach "Ruch" w Lubinie (ul. Słowiańska 4, tel. 44-14-03) i Głogowie ul. Budowlanych 33 tel. 33-34-58).

Legnicka Liga Szaradzystów

Poziomo:

1. żegluga przybrzeżna,
7. bazarz ukraiński,
8. północna dzielnica Polski,
9. bastard,
10. konkrety,
12. przechwałka,
14. łączenie zespołów maszyny,
16. kołczan,
19. ryba górskich potoków,
21. usposobienie,
22. małż słodkowodny,
23. strażnik przyboczny monarchy.

Pionowo:

1. znawca wina,
2. lotnicza lub jądrowa,
3. kołczasty krzew leśny,
4. strome wcięcie w stoku górskim,
5. wypadek samochodowy,
6. frontowa ściana zabudowy placu,
11. samolubna kobieta,
13. szermiercza arena,
15. część meczu hokejowego,
17. sztuczna skóra,
18. zeszyt,
20. kość.

Krzyżówka nr 152

(3 pkt.)

1		2		3		4		5		6	
						7					
8											
						9					
10	11										
						12	13				
14			15								
						16			17	18	
19						20					
						21					
22											
						23					

"ZBIGNIEW"